

Sygn. akt II Ka 176/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	SSO Jacek Klęk (spr.)
Sędziowie	-	SO Wojciech Janicki
	-	SR del. Arleta Puzder
Protokolant	-	sekr. sąd. Magdalena Majewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Piotra Matusiaka, po rozpoznaniu w dniu 21 IX 2016 r. sprawy: **D. S. i P. S.** oskarżonych o czyn z art. 56§1 kks w zw. z art. 62§2 kks i art. 37§1 pkt. 1 i 2 kks w zw. z art. 7§1 kks i art. 6§2 kks, na skutek apelacji prokuratora oraz obrońców oskarżonych od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu z 29 kwietnia 2016 r. w sprawie II K 40/15,

na podstawie art. 437§1 i §2 kpk w zw. z art. 438 pkt. 1 i 4 kpk

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) wymiar orzeczonych w pkt. 1. kar pozbawienia wolności w stosunku do obu oskarżonych podwyższa do 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy zaś wysokość stawek dziennych grzywny obniża do 200 (dwustu) złotych;

b) na podstawie art. 38§2 kks orzeka wobec D. S. i P. S. tytułem środka karnego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży wyrobów akcyzowych oraz zajmowania stanowisk kierowniczych w podmiotach zajmujących się sprzedażą wyrobów akcyzowych na okres 3 (trzech) lat;

1. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

2. Zasądza od D. S. i P. S. na rzecz Skarbu Państwa:

a) po 20.400 (dwadzieścia tysięcy czterysta) złotych tytułem opłat za obie instancje;

b) po 20 (dwadzieścia) złotych tytułem wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 176/16

UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia wniesionym 17 marca 2011 r. prokurator oskarżył m.in. D. S. i P. S. o popełnienie trzech przestępstw wyczerpujących dyspozycję:

I art. 56§1 kks i art. 62§2 kks i art. 37§1 pkt. 1, 2 kks w zw. z art. 7§1 kks w zw. z art. 6§2 kks,

II art. 270§1 kk w zw. z art. 12 kk,

III art. 278§2 kk w zw. z art. 12 kk,

a Przemysława A. S. także o dokonanie czynu wyczerpującego dyspozycję:

IV art. 65§2 kks.

Wyrokiem wydanym 04 sierpnia 2014 r. w sprawie II K 201/11 Sąd Rejonowy w Wieluniu rozstrzygnął w zakresie przedmiotowych czynów uznając oskarżonych m.in. za winnych popełnienia zarzucanego im w pkt. I czynu i wymierzył każdemu z nich karę 1 rok i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny, w wymiarze po 400 stawek dziennych, przy ustaleniu wartości jednej stawki na 150 złotych (co do obu oskarżonych) (k. 5681-5689).

W następstwie kontroli instancyjnej, wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z 26 listopada 2014 r. w sprawie II Ka 253/14 uchylono wyrok Sądu Rejonowego w Wieluniu z 04 sierpnia 2014 r., w części rozstrzygnięć związanych z czynem zarzucanym oskarżonym w pkt. I i sprawę w tym zakresie przekazano Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W wyniku powtórnego rozpoznania sprawy w zakresie zarzutu z pkt. I Sąd Rejonowy w Wieluniu, wyrokiem z 29 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 40/15 uznał oskarżonych za winnych tego, że w okresie od 2 listopada 2005 r. do 21 czerwca 2006 r. w W., woj. (...) w wykonaniu tego samego zamiaru i w krótkich odstępach czasu pełniąc funkcję: D. S. prezesa, zaś P. S. wiceprezesa zarządu spółki z.o.o. „B.-C. - (...) i będąc odpowiedzialnymi z mocy ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym (Dz.U. z 2004 r. Nr 29, poz. 257 ze zm.) za prawidłowe rozliczanie zobowiązań publicznoprawnych wobec Skarbu Państwa działając wspólnie i w porozumieniu, składając w Urzędzie Celnym I w Ł. zestawienia sprzedaży oleju opałowego zawierające nieprawdziwe informacje co do sprzedaży tego oleju na cele opałowe, a oparte na załączonych do nich:

- podrobionych oświadczeniach w łącznej liczbie 291 dokumentujących sprzedaż oleju opałowego na cele opałowe osobom fizycznym nie prowadzącym działalności gospodarczej, w których wskazano nieprawdziwe dane nabywców oraz niezgodne z rzeczywistością dane dotyczące ilości nabywanego oleju i daty tego nabycia przy czym P. S. podrobił 278 oświadczeń i polecił podrobienie 9 oświadczeń, a z których to oświadczeń, co najmniej 279 wystawionych na olej opałowy w łącznej ilości 386.350 litrów nie mogła być przyjęta jako podstawa do określania podatku akcyzowego,
- nierzetelnych fakturach w łącznej liczbie 211, wystawionych dla spółki z.o.o. (...) z siedzibą w T. oraz dla spółki z.o.o. (...) z siedzibą w Z., dokumentujących w sposób niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy sprzedaż oleju opałowego podmiotom gospodarczym w celu jego dalszej odsprzedaży, podczas gdy w rzeczywistości oba wymienione podmioty nie prowadziły działalności gospodarczej, przy czym łączna ilość oleju opałowego, którego sprzedaż wykazano w tych fakturach wyniosła 3.715,098 litrów doprowadzając w ten sposób do uszczuplenia należności publicznoprawnej w zakresie podatku akcyzowego w łącznej wysokości 7.251.360 zł., czym działali na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez Urząd Celny w Ł.,

przyjmując, że oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali dyspozycję art. 56§1 kks i art. 62§2 kks w zw. z art. 37§1 pkt. 1 kks w zw. z art. 7§1 kks w zw. z art. 6§2 kks, na podstawie art. 56§1 kks w zw. z art. 7§2 kks w zw. z art. 38§2 kks wymierzył oskarżonym kary po roku i sześć miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych ustalając, co do obu oskarżonych, wartość jednej stawki na kwotę tysiąca złotych. Nadto sąd obciążył oskarżonych kosztami postępowania w całości.

Apelacje od wyroku wywiedli oskarżyciel publiczny, jak i obrońcy oskarżonych. Wszyscy skarżący zakwestionowali wyrok w części rozstrzygnięć o karze, przy czym oskarżyciel uczynił to na niekorzyść oskarżonych.

Prokurator zarzucił rozstrzygnięciu rażąca niewspółmierność wymierzonej kary pozbawienia wolności oraz niesłuszne niezastosowanie wobec oskarżonych środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży wyrobów akcyzowych oraz zakazu zajmowania stanowisk kierowniczych w podmiotach gospodarczych wskutek niedostatecznego uwzględnienia w wyroku wysokiego stopnia szkodliwości społecznej przypisanego oskarżonym przestępstwa skarbowego wynikającego z wysokiego stopnia winy, motywacji i sposobu działania oskarżonych, wagi naruszonych przez oskarżonych obowiązków, rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, w tym wysokości uszczuplonej należności oraz negatywnego wpływu takiego orzeczenia na społeczne poczucie sprawiedliwości.

Podnosząc powyższe oskarżyciel wniósł o zmianę wyroku i wymierzenie oskarżonym kar po 4 lata pozbawienia wolności oraz orzeczenie wobec każdego z nich zakazu prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży wyrobów akcyzowych oraz zakazu zajmowania stanowisk kierowniczych w podmiotach gospodarczych na okres 4 lat (k. 363-366).

Pierwszy z obrońców zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczonej wobec każdego z oskarżonych kary grzywny. Wskazując w podstawie prawnej zarzutu apelacyjnego art. 438 pkt. 2 i 4 kpk zarzucił rozstrzygnięciu niewspółmierność orzeczonej kary grzywny polegającą na wadliwym przyjęciu, że szkodliwość czynu jest wysoka, a wykonanie kary grzywny nierealne. Stwierdził także, iż Sąd w uzasadnieniu winien wnikliwiej rozważyć sytuację materialną oskarżonych, ich dochody i zobowiązania wobec osób pozostających na ich utrzymaniu.

W petitum skarżący ten wniósł o zmianę wyroku i znaczne złagodzenie wymierzonej kary grzywny, przede wszystkim poprzez zmniejszenie stawki dziennej (k. 369-371).

Druga z obrońców oskarżonych podniosła zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, przekraczającej stopień winy i społecznej szkodliwości czynu wskazując na jej niewspółmierność do celów jakie winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej z uwagi na niedostateczne uwzględnienie okoliczności łagodzących w postaci postawy oskarżonych od początku wszczęcia postępowania, przyznania się do winy, prowadzenia ustabilizowanego trybu życia, kontynuowania w sposób wzorcowy prowadzonej działalności gospodarczej, podejmowania działań o charakterze społecznym i charytatywnym, przy nadmiernym wyeksponowaniu okoliczności obciążających w postaci kwoty uszczuplenia podatku akcyzowego oraz poprzednio wymierzonych im kar pozbawienia wolności i grzywny. Skarżąca zakwestionowała ponadto zasadność obciążania oskarżonych kosztami postępowania obejmującymi 100.300 zł tytułem opłaty oraz 12.564,69 zł tytułem wydatków, uznając je za niewspółmierne do stosunków majątkowych i możliwości zarobkowych oskarżonych.

W konkluzji autorka apelacji wniosła o zmianę wyroku poprzez orzeczenie kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz poprzez obniżenie orzeczonych kar grzywny i kosztów sądowych (k. 374-379). Mimo braku wyartykułowania tego wprost Sąd, na zasadzie art. 118§1 kpk, uznał, iż zarzut skonkretyzowany w tirét drugim in fine stanowi także o żądaniu obniżenia orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności do wymiaru umożliwiającego zastosowanie tej instytucji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wobec treści apelacji oraz art. 447§2 kpk Sąd Okręgowy odniesie się do kwestii dolegliwości skazania konstruowanej rozstrzygnięciami o karach i środkach karnych oraz kosztach procesu, bowiem analizując akta sprawy nie stwierdził, by w sprawie zachodziły okoliczności obligujące do orzekania poza granicami zaskarżenia.

W każdej z apelacji znalazły się zarzuty zasługujące na uwzględnienie, jednakowoż to argumentacja przytoczona przez oskarżyciela skutkowałą zaostrzeniu kar i to pomimo oczywistej słuszności wytknięcia przez obrońców Sądowi meriti ustalenia stawki dziennej grzywny z pominięciem przesłanek art. 23§3 kks.

Na wstępie należy podkreślić, iż skarżący trafnie zarzucają Sądowi I Instancji lakoniczność uzasadnienia w zakresie ustaleń okoliczności faktycznych istotnych dla ustalenia stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonym czynu, jak i stopnia winy obu oskarżonych.

W szczególności Sąd meriti zbagatelizował kwestię przesłanek podmiotowych, które ustawodawca nakazuje uwzględnić przy ustaleniu stopnia społecznej szkodliwości w postaci zamiaru oraz motywacji oskarżonych, jak również w nienależnym stopniu uwzględnił sposób i okoliczności przypisanego oskarżonym czynu sprowadzając ustalenia w zakresie stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu wyłącznie do wysokości uszczuplonej należności. Co więcej, po stronie okoliczności obciążających Sąd Rejonowy uwzględnił wyłącznie bardzo wysoką kwotę uszczuplenia w podatku akcyzowym i stopień społecznej szkodliwości (definiowany nomen-omen wyłącznie ową wysokością uszczuplonej należności), zaś po stronie okoliczności łagodzących: przyznanie się oskarżonych do winy, ich niekaralność w dacie czynu, prowadzenie przez nich ustabilizowanego trybu życia oraz wzorowe zachowanie po popełnieniu czynu. Tak ogólnikowe omówienie kwestii kary zupełnie nie przystaje do rangi orzeczenia, jak i konsekwencji jej wymierzenia.

Należy podkreślić, iż art. 53§7 kks obligował Sąd do tego, by przy ocenie społecznej szkodliwości przypisanego czynu wsiąść pod uwagę, poza wysokością uszczuplonej lub narażonej na uszczuplenie należności publicznoprawnej, także rodzaj i charakter zagrożonego lub naruszonego dobra, wagę naruszonych przez sprawców obowiązków finansowych, sposób i okoliczności popełnienia czynu zabronionego, jak również postać zamiaru, motywację sprawców, rodzaj naruszonej reguły ostrożności i stopień jej naruszenia.

Pominięcie przez Sąd meriti zamiaru oraz motywacji oskarżonych, a jednocześnie podniesienie tegoż w apelacjach oskarżyciela i drugiej z obrońców winien skutkować nie tylko podniesieniem zarzutów z pkt. 4 art. 438 kpk, ale i zarzutu z pkt 1 tegoż. Rzecz w tym, iż Sąd ustalając stopień społecznej szkodliwości czynu nie może dowolnie uwzględniać lub nie okoliczności, które ustawodawca nakazuje wziąć pod uwagę. Pominięcie którejkolwiek z tych okoliczności stanowi więc obrazę prawa materialnego, a po stronie Sądu Odwoławczego, w przypadku wytknięcia tegoż w środku zaskarżenia, rodzi obowiązek dokonania ustaleń faktycznych i wydanie orzeczenia reformatoryjnego – o ile, tak jak w sprawie niemiejszej – pozwala na to kierunek apelacji i treść podniesionych zarzutów.

W pierwszej kolejności należy podnieść, iż Sąd I Instancji nie doszacował wysokości stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuścili się oskarżeni, którzy co prawda przyznali się do winy, jednak w ich wyjaśnieniach oraz zachowaniu próżno szukać przejawów szczerego żalu. Znamiennym jest, iż dla D. S. przypisane mu zachowanie pozostawało „bilansowaniem rzeczywistej ilości stanu magazynowego”, a nie chęcią uzyskania korzyści z tytułu obrotu olejem opałowym w części, w jakiej wraz ze współnikiem sprzedawał ów olej na cele inne niż grzewcze. Obaj oskarżeni mieli przy tym świadomość obowiązków ciężących na koncesjonariuszach obrotu paliwami płynnymi, wszak w spółce jaką wspólnie założyli i prowadzili realizowali także legalne transakcje. Niezależnie od tego, z samego faktu iż wiedzieli jak należy sporządzić dokumenty pozorujące rzetelność sprzedaży wynika ich wiedza co do tego jak należało sporządzić dokumenty rzetelne, odpowiadające zdarzeniem faktycznym. Oczywistym jest przy tym, że obaj wiedzieli jakie konsekwencje dla Skarbu Państwa ma fałszowanie oświadczeń o przeznaczeniu oleju opałowego na cele grzewcze (291 oświadczeń) oraz sporządzanie nierzetelnych faktur dokumentujących niezgodnie z rzeczywistością sprzedaż oleju opałowego w celu dalszej odsprzedaży (211 faktur). Co istotniejsze dokumenty te stwierdzały rozchód 4.101.448 l oleju opałowego. Sąd pominął to, że już sporządzenie każdego takiego dokumentu i sprzedaż każdego litra oleju opałowego, którą tymi dokumentami stwierdzono, były działaniami godzącymi w interes fiskalny Skarbu Państwa materializujący się z chwilą przedłożenia organowi podatkowemu owych oświadczeń i deklaracji uwzględniających nierzetelne dokumenty skutkujące uszczupleniem należności z tytułu akcyzy w łącznej kwocie 7.251.360 zł. Wskazana wartość oznacza, iż przeciętnie w każdym kolejnym miesiącu przestępnego procederu było to ponad milion złotych. Z wartości tych kwot oskarżeni, jako osoby prowadzące działalność gospodarczą (w tym regulujące należności z tytułu zobowiązań) niewątpliwie zdawali sobie sprawę. Słusznie Prokurator w swojej apelacji podkreślił, iż wskazana kwota uszczuplenia przekracza próg wielkiej wartości w rozumieniu art. 53§16 kks. Warto jednak wyeksponować, iż owym progiem w 2006 r. była kwota 899.100 zł (§1 rozporządzenia Rady Ministrów z 13 września 2005 r. w

sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2006 r. – Dz.U.2005.177.1469), stanowiąca zaledwie 12,4% uszczuplenia spowodowanego przez oskarżonych. Uszczuplenia stanowiącego ośmiokrotność wielkiej wartości i odpowiadającego 8.065 minimalnych wynagrodzeń w 2006 r. W ocenie Sądu Okręgowego ta wielkość w żadnym wypadku nie pozwala na stwierdzenie, by Sąd Rejonowy nadmiernie wyeksponował kwestię wielkości uszczuplenia. Przeciwnie, wielkość ta wskazuje na oczywistą słuszność zarzutów oskarżyciela publicznego. Nie chodzi przy tym o epatowanie to wartością, ale o rzeczywiste ustalenie znaczenia tej wielkości dla stopnia społecznej szkodliwości.

Liczony w setki liczba oświadczeń i nierzetelnych faktur dowodzą przy tym bardzo wysokiego stopnia winy oskarżonych obrazując ich motywację. Nie ulega przecież wątpliwości, iż tak samo kwalifikowany byłby czyn oskarżonych, gdyby ta sama wartość uszczuplenia wynikała z kilku, kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu, a nie setek dokumentów sfalszowanych lub nierzetelnych. Dlatego liczba owych sfalszowanych oświadczeń i nierzetelnych faktur ma także bardzo wydatne znaczenie dla ustalenia stopnia winy oskarżonych. To, że obaj oskarżeni sfalszowali różne liczby dokumentów ma znaczenie drugorzędne skoro obaj wspólnie wpadli na taki pomysł, wspólnie prowadzili działalność gospodarczą, a w szczególności obaj mieli świadomość ilości oleju opałowego sprzedawanego w okolicznościach wymuszających sporządzenie owych dokumentów dla „zbilansowania stanu magazynowego”.

Wskazanych okoliczności Sąd Rejonowy nie uwzględnił ustalając wymiar kary, przy czym, w kontekście okoliczności łagodzących, przecenił znacznie przyznania się oskarżonych do winy. Wszak owo przyznanie, jak już to zaznaczono się nie było związane z wyrażeniem szczerego żalu, a miało wymiar jedynie procesowy. Sąd Rejonowy ustalając wymiar kary bezpodstawnie uwzględnił także wymiar kary orzeczonej przez Sąd I Instancji w uprzednio wydanym w sprawie wyroku, który następnie został uchylony. Tymczasem okoliczność ta nie ma w sprawie znaczenia, skoro uchylenie uprzednio wydanego wyroku było następstwem uwzględnienia apelacji, tak obrony, jak i, wywiedzionej na niekorzyść oskarżonych (m.in. w zakresie wymiaru kary pozbawienia wolności), apelacji oskarżenia.

Powyższe oznacza, iż jedynymi słusznie rozpoznanymi i uwzględnionymi przy wymiarze kary okolicznościami łagodzącymi, co do obu oskarżonych pozostają niekaralność w dacie czynu, prowadzenie ustabilizowanego trybu życia oraz zachowanie po popełnieniu czynu. Te jednak, wobec pominięcia przy ustaleniu wymiaru kary (i środka karnego) stopnia społecznej szkodliwości i kluczowych dla oceny dolegliwości skazania przesłanek strony podmiotowej przesądza o uznaniu rozstrzygnięcia penalnego Sądu meriti za dotknięte rażąco niewspółmiernością kary pozbawienia wolności mającej postać nieuzasadnionej łagodności. W ocenie Sądu Okręgowego, podzielającego w tym przedmiocie po części argumentację prokuratora, karą która należy uwzględnić ujemne następstwa przypisanego oskarżonym czynu oraz rodzaj i stopień naruszenia ciężącego na oskarżonych obowiązku finansowego, ich motywację i sposób zachowania się, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem czynu zabronionego i zachowanie się po jego popełnieniu pozostaje kara 2 lat i 6 m-cy pozbawienia wolności. Każde inne rozstrzygnięcie Sąd Odwoławczy uznaje za zbyt łagodne lub zbyt surowe. Należy przy tym podkreślić, że kara ta uwzględnia i niepodjęcie przez oskarżonych jakichkolwiek starań o wyrównanie uszczuplonej należności publiczno-prawnej czego nie jest w stanie przysłonić postawa oskarżonych po popełnieniu przestępstwa. W tym kontekście zdumiewa stanowisko obrony, jakoby nienaganne prowadzenie działalności gospodarczej przez oskarżonych po popełnieniu czynu, w tym przestrzeganie obowiązków wobec fiskusa było okolicznością łagodzącą. Wykonywanie obowiązków ustawowych jest niczym innym jak obowiązkiem każdego podatnika i każdego obywatela i jako takie nie może być postrzegane jako mająca wpływ na wymiar kary okoliczność łagodząca.

Sąd Okręgowy podziela natomiast wywody obrońców odnośnie pogwałcenia przez Sąd meriti zasad ustalenia wysokości stawki dziennej kary grzywny nie dopatrując się przy tym nieprawidłowości przy ustaleniu wymiaru samej kary. Sąd Rejonowy wymierzył obu oskarżonym kary grzywny po 500 stawek. Kara ta, co do obu oskarżonych czyni zadość wymogom art. 13§1 kks i zważywszy treść wywiedzionych w sprawie apelacja tak oceniają ją także skarżący. Bezdiskusyjnie natomiast ustalenie wysokości stawki dziennej na 1.000 zł ma niewiele wspólnego z wymiarem sprawiedliwości i zasadnie obrońcy wskazują na sprzeniewierzenie się tym rozstrzygnięciem przez Sąd zasadzie humanitaryzmu. W toku postępowania Sąd Rejonowy zebrał materiał dowodowy w postaci wywiadów środowiskowych dot. obu oskarżonych (k.289-291, 292-293), przy czym okoliczności w nich ustalone nie zostały zakwestionowane, a same wywiady uznano za wiarygodne. Zgodnie z art. 23§3 kks Sąd powinien uwzględnić dochody

obu oskarżonych, ich warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Uwzględnienie jakiegokolwiek innej okoliczności jest naruszeniem prawa. Dotyczy to także odzyskania (lub nie) przez Skarb Państwa uszczuplonej należności oraz społecznego poczucia sprawiedliwości, bo te należy można i uwzględniać na poziomie wymiaru kary, a nie ustalania wysokości stawki dziennej. Skoro więc:

- Przemysław A. S. jest zatrudniony jako prokurent i zarabia 12.000 zł brutto miesięcznie, zamieszkuje w domu niestanowiący jego własności i ma na utrzymaniu dwoje dzieci, na które łoży miesięcznie 1.200 zł, a
- Damian M. S. jest także prokurentem, ma także na utrzymaniu dwie córki, a zamieszkuje we własnym domu jednak zarabia ok. 10.000 zł miesięcznie,

ustalenie wartości stawki dziennej wobec nich na 1.000 zł jest nie tylko oczywiście nieuzasadnione i skutkuje nadmierną, nieuzasadnioną surowością kary ale i gwałci zasadę humanitaryzmu, co słusznie wetknęli obrońcy i co skutkowało obniżeniem wysokości stawek dziennych do 200 zł wobec obu podsądnych.

Pomimo fakultatywności środka karnego Sąd Okręgowy podzielił stanowisko oskarżyciela, iż w stosunku do Damiana M. S. i Przemysława A. S. okoliczności dokonania czynu oraz przesłanki wymiaru kary stanowią o tym, iż rażąca niewspółmierność orzeczonych przez Sąd Rejonowy kar przejawia się również nieuwzględnieniem wniosku oskarżyciela o orzeczenie wobec obu oskarżonych środka karnego w postaci zakaz prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży wyrobów akcyzowych oraz zajmowania stanowisk kierowniczych w podmiotach zajmujących się sprzedażą wyrobów akcyzowych. Sąd przecież wymierzał obu oskarżonym kary w warunkach art. 38§2 kks za dokonanie czynu wyczerpującego dyspozycje m.in. art. 56§1 kks. Orzeczenie niemajątkowego środka karnego w postaci zakazu jest podyktowane względami prewencyjnymi. Fakt jednak, iż oskarżeni po popełnieniu przypisanego czynu przestrzegali porządku prawnego (co Sąd rejonowy w tym aspekcie uczynił jedynym argumentem) nie oznacza niecelowości orzekania takiego środka, skoro oskarżeni zaprzestali procederu przestępczego w związku z czynnościami kontrolnymi, w toku których poczyniono ustalenia skutkujące skazaniem kwestionowanym wyrokiem. Pomimo upływu czasu należy pamiętać, że oskarżeni dopuścili się poważnego przestępstwa w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej – przestępstwa wymienionego w katalogu z art. 34§2 kks, co dawało asumpt do orzeczenia takiego środka. Drugą z istniejących przesłanek dotyczących oskarżonych, choć z woli ustawodawcy nie musi ona występować dla orzeczenia postulowanego przez prokuratora środka karnego, jest odpowiedzialność w warunkach nadzwyczajnego obostrzenia kary (art. 38§2 kks w zw. z art. 37§1 pkt. 2 kks). Postawa oskarżonych w czasie dokonywania czynu, wielość zachowań przestępnych składających się na przypisany czyn, wartość uszczuplenia, nonszalancja z jaką oskarżeni traktowali obowiązki wobec fiskusa wiodą do wniosku, iż dalsze prowadzenie przez oskarżonych działalności gospodarczej w zakresie sprzedaż wyrobów akcyzowych, w tym zajmowanie stanowisk kierowniczych w takich podmiotach jest nieodzowne dla zrealizowania przez orzeczenie także i funkcji prewencyjnych. Sąd uznawszy za konieczne orzeczenie przedmiotowego środka, na podstawie art. 22§2 pkt. 5 kks w zw. z art. 34§1 i 2 kks zobligowany był uczynić to w granicach od roku do pięciu lat. Uwzględniając omówione powyżej okoliczność istotne dla wymiaru także i środka karnego skonkretyzowane w art. 13§1 kks Sąd, co za zasadną do zasady uznał apelację prokuratora i w tym zakresie, jednak skonstatował, iż to trzyletni zakaz o wnioskowanym przez tegoż skarżącego zakresie pozostaje współmiernym do wagi naruszonych przez oskarżonych obowiązków, które stanowią o istocie przypisanego im czynu.

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów drugiej z obrońców oskarżonych sprowadzającego się do niezasadności obciążania oskarżonych tak wysokimi kosztami sądowymi, to po redukcji wymiaru kary grzywny przez sąd odwoławczy częściowo znacznie stracił on na aktualności. Niezależnie od powyższego obciążenie oskarżonych kosztami sądowymi w sprawie jest jak najbardziej słuszne i w procesach karnych z oskarżenia publicznego w przypadku skazania jest zasadą (art. 627 kpk w zw. z art. 113§1 kks). Kontrola instancyjna nie wykazała w tym zakresie nieprawidłowości. Sąd Okręgowy po ustaleniu opłaty w oparciu o wymiar kar ustalony orzeczeniem odwoławczym nie znajduje żadnych podstaw do zwolnienia któregokolwiek z oskarżonych z obowiązku poniesienia ich w całości. Wysokość wydatków nie odbiega od wysokości wydatków w innych sprawach, w których konieczne jest zasięgnięcie opinii biegłych z zakresu rachunkowości natomiast opłata jest pochodną wymiaru kar. Obaj oskarżeni osiągają dochody pozwalające im bez

nadmiernego uszczerbku w utrzymaniu siebie i rodzin na uiszczenie kwot po 32.984,69 zł (suma wydatków I i II Instancji oraz ustalonej w oparciu o art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 j.t.)). Dla obu oskarżonych kwota ta to zaledwie trzykrotność osiągniętych dochodów miesięcznych.